



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Niech żyje

Socializmi

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

Niech żyje

Rząd

Robotniczy

i Włościański

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnikiem do domu Zi. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4 w piątki od 6-8.
Administracja czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

JESIENNE MANEWRY

Rząd pułk. Sławka upadł. Nie jest to zupełnie ściśle określenie w znaczeniu parlamentarnym — pułk. Sławek odszedł, uśmiechając krok swój „zniechęceniem”. Nie zmęczyła go praca, bowiem w ciągu pięćmiesięcznego swego rządzenia niczego nie dokonał — poprostu trwał na wyznaczonym mu z rozkazu stanowisku.

W czasie jego urzędowania położenie gospodarcze nie polepszyło się, przesilenie gospodarcze trwa, bezrobocie w mieście i nędza na wsi nie zostały usunięte.

Siosunki na Kresach, a zwłaszcza w Małopolsce Wschodniej zaogniły się w najwyższym stopniu.

W stosunkach zagranicznych Polska zesłała na plan dalszy, a z ostatnich wystąpień ministra niemieckiego Trewiranusa wynika, że niebezpieczeństwo obecnie jest większe niż kiedykolwiek.

Urządzenie hocków-klocków, ciągle odraczanie Sejmu jeszcze bardziej pogorszyło stan kraju, tak że nawet Blok rządowy zaczął trzeszczeć i rozlać się na wszystkie strony.

W okresie premjerowania pułk. Sławka zapłyły dwa momenty, które bezwzględnie wpłynęły na jego „zniechęcenie”.

Jeden to mocny wyraz zbiorowej woli narodu, przejawiony 29-go czerwca r. b. na Krakowskim Kongresie Centrolewu, zorganizowanym pod hasłem Obrony Prawa i Wolności — drugi to marny rezultat Zjazdu Legionowego w Radomiu, rozłam pogród prawdziwych legijonistów i... milczenie maraz. Piłsudskiego.

Pułka powioli, naokoło pułk. Sławka „poczuł się zmęczony” i ustąpił. Nikt go nie żałuje i żałować nie będzie. Cień jego szmatotanie się będzie na przyszłość wskazywał, jak rządzić nie należy.

Dziś mówi się o „przymusowym wprowadzeniu” nowej konstytucji według projektu „genjalnego” p. Cara. Wszystko to są marzenia „odciętej głowy”, bo dyktatura nie jest i nie będzie zdolna usunąć największych bolączek życia społecznego Polski.

Kto zaś widzi źródło wszelkiego zła w konstytucji, ten jest albo bardzo młody, albo też bardzo, bardzo stary. Jedno jest pewne, że sanacja się kończy i nawet Piłsudski swymi wymysłami jej nie uratuje, ani też nie jako kierownik nowego rządu nie zrobi, bo rządzi już 4 i pół lat i dziś większość społeczeństwa jest przeciwko niemu.

A wszak kiedys Piłsudski i jego otoczenie miało 3-4 społeczeństwa za sobą, dziś to wszystko należy do przeszłości.

Patrzając na te przedśmiertne usiłowania i podrygi przychodzą na myśl słowa Wypiańskiego:

Miałeś — złoty róg
Ostał ci się jeno — sznur.

Komunikat.

Zawiadamiamy, iż w niedzielę, dn. 31 sierpnia r. b. o godz. 12-iej w południe w Klubie P. P. S. w Częstochowie odbędzie się konferencja członków O. K. R. P. P. S., Rady Zw. Zw. Org. Młodz. T. U. R. i Społecznych w sprawie manifestacji „Obrony Prawa i Wolności Ludu”.

Z uwagi na ważność sprawy przybycie obowiązkowe, punktualne i konieczne.

Sekretarz Przewodniczący
J. Kądziorczak. W. Chojnacki.
poseł na Sejm.

Nowy wyskok dyktatora z Pikiliszek

Piłsudski opowiada stare kawały. — Zapowiedź „ostrego” kursu i zmiany „konstytucyj”.
Bezsilne żądankowanie się na Centrolew.

Z chwilą powstania nowego rządu szeptano sobie na ucho, że Piłsudski pojedzie do Genewy na zebranie Ligi Narodów, gdzie „przywoździ” Trewiranusa, następnie „weźmie za łeb” kryzys gospodarczy, a wreszcie rozprawi się z opozycją. Oczekiwano więc ogłoszenia programu prac rządu. W środę ukazał się w pułkownikowskiej „Gazecie Polskiej” wywiad z Piłsudskim, który daje nam obraz myśli dyktatora:

Co zamierza Piłsudski

Na pytanie b. ministra Międzynarodowego, jaki jest program Piłsudskiego na najbliższy okres odpowiada, że to jest głupie pytanie.

Za główne swoje zadanie poczytu je zmianę konstytucji. Dotychczasowa jest niechlujna i śmierzli chlewu poselskim”. Z wypowiedzianych słów o większości-sejmowej widać, że Piłsudski nie zna i nie rozumie polskiej konstytucji nie wie nawet co to jest „wzwyżka większość”, kwalifikowana i większość przy wymaganej ustawowo liczbie posłów.

Wymyślanie na posłów

Nic też dziwnego, iż rozumując w ten sposób dochodzi do wniosku, że „cała praca w Sejmie mu śmierzdzi”, że „posła należy usuwać za drzwi, jeżeli zaś przy tem coś im dołożą; to także nie szkodzi”.

Dalej powtarza swoje stare narzekania z tego powodu, że posłowie słubują. W końcu posadaż, jak zwykle bez podania dowodów, posłów, że chcą z pieniędzy podatkowych utrzymać partie itp. Miedzy innymi jest też atak na oskarżyciela Czechowicza, tew. Liebermana i Centrolew.

Tak wyglądają w streszczeniu „złote myśli” starszego pana z Pikiliszek. I tak zadużo poświęciliśmy im czasu i miejsca. Jeżeli Piłsudski szuka złośliwej groźba publicznego, to niech zapyta się za czyje pieniądze powstał jego własny klub poselski B. B.

Kto to zrobił wszędzie „wychodki partyjne” jeśli nie sanacja.

Próby złamania strejku

Przeciągający się strejk robotników na wapiennikach jest mocny nie na rękę przedsiębiorcom. Nie mogąc zlamac robotników w walce bezpośredniej, postanowili dokonać tego, ubocznie — w tym celu wysłał pismo do Pośrednictwa Pracy o przysłanie nowych robotników. Jednak nasz Centrolew Związek Robotników Przemysłu Chemicznego czuwał i wysłał odpowiednie

wyjaśnienie do Pośrednictwa Pracy, tak że sztuczka zwerbowania lamistrejkw nie uda się. Solidarnie z robotnikami Częstochowcy stoją wapienniarze z Rudnik mimo stosowania szykan przez przedsiębiorców. Strajk trwa w Częstochowie już 18 dni, rob. botnicy jednak stoją nieugięcie, aby nie dopuścić do obniżenia zarobków.

Węgiel drożeje-winogrona tańsze

Prezent dla ludności na zimę

Jak się dowiadujemy ceny węgla zostają podwyższone, co znów dotknie boleśnie najbiedniejsze i najbiedniejsze warstwy naszego społeczeństwa. Podwyżka pochodzi stąd, że w Polsce ujęły w swoje ręce sprzedaż węgla syndykaty (związki), które korzystając ze zbliżającego się sezonu zimowego, istniejące niższe cen zniósł.

Należy zrozumieć, że węgiel ze

zwałów, który będzie sprzedawany w miesiącach jesiennych i zimowych daje mniej ciepła, a prócz tego będzie droższy.

Może rząd, który ma czułe serce dla nabywców winogron, bo ostatnio zmniejszył im cenę od przywożonych owoców południowych, zajął się z taką samą gorliwością tym nowym rozbojem kapitalistycznych syndykatów

Wielka manifestacja w Częstochowie

Stronnictwa Lewicy i Centrum po stanowiły wspólnie urządzić 14 września wielkie manifestacje ludowe w kilkudziesięciu miastach Polski, a między innymi i Częstochowie.

Hasłami tych manifestacji walka z dyktaturą, poszanowanie prawa, walka z kryzysem gospodarczym i związany z nim bezrobociem w mie-

ście i nędzą wsi.

Protest ludu przeciwko dążeniu nacjonalistów niemieckich do rewizji granic Polski.

Mamy prawo do życia jako obywatela.

Mamy prawo do wolności w kraju jako naród.

Mamy prawo do niepodległego bytu

Wybryki atmosferyczne

W ubiegłym numerze komunikowaliśmy, iż w Afryce spadł obfity śnieg.

Obecnie z Ameryki donoszą o niebywałych upałach, która spowodowały olbrzymie straty w rolnictwie i ogrodnictwie — natomiast na Syberji północnej miały miejsce liczne ober-

wania się chmur—istne potopy, które zatapiały całe wieś wraz z bydłem i ludnością miejscową.

W „niebieskim” departamencie atmosferycznym dzieje się niemal tak jak w Polsce—to jest jak kto chce...

Czyżby i tam „gospodarzyć” poręczała... sanacja...

W Hiszpanji skrócona została służba w wojsku.

Nawet w podyktatorskiej królewskiej Hiszpanji okres służby wojskowej został skrócony z 2 lat na 1 rok. A u nas?

Dział prawny w „Robotniku”

Zwracamy uwagę naszych czytelników, że przy redakcji „Robotnika” utworzono dział prawny, który towarzysząc naszym udzielac będzie porad prawnych w różnych wypadkach. Dział prawny prowadzi będzie znany adwokat, tow. Stanisław Benktel.

Listy i zapytania adresować należy: Warszawa Redakcja „Robotnika” — Dział prawny—ul. Warecka 7.

Kazio Switalski kandydatem na... wojewodę.

Na miejsce wojewody łwowskiego p. Gołuchowskiego, który podał się do dymisji, kandyduje, jakoby b. premier Switalski.

Ten ci to chłop, jak kuchta — do wszystkiego się nadaje—może premjerować, gadać przez radio, komiwojować—ba nawet... wojewodować! Maluczko a zostanie... miss Bebe...

Wspólny chłopski klub sejmowy.

Komisja porozumiewawcza wyłoniona przez „Stron. Chłopskie”, „Wyzwolenie” i „Piast” uchwaliła utworzenie na terenie parlamentarnym wspólnego klubu chłopskiego.

Podziękowanie.

Za wyleczenie mojej sony Józefy Madler z ciężkiej choroby składam tą drogą serdeczne podziękowanie Drowi FRANKEMU.
Józef Madler.

Racność Panie i Panowie!

UWAGA EMERYCII

Garantujemy możliwość zarobku ponad zł. 2.000 miesięcznie sprzedażą nowym systemem Obligacji Państwowych.

Celem zasługnięcia informacji i natychmiastowego objęcia pracy, należy się zaraz zgłosić u p. Nanczalka Rüdlera w hotelu „Polonia” pod Nr. 22, który już bawi w Częstochowie.

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
Spółka z ogr. por.
Lwów, pl. Marjański 6-7. Telefon
Nr. 19-28. Telegramy: „Poza”.

Nowy rząd Józefa Piłsudskiego

ppuik. Beck ministrem bez teki i Ministerstwo Komunikacji nie obsadzone.

Przebieg ostatnich dwu dni przesilenia był następujący:

Niedziela

Niedziela P. Prezydent Rzplitej spędził w Spale, skąd onegdaj powrócił do Warszawy. Minister Józef Piłsudski był w niedzielę w Sulejówku, skąd w poniedziałek wrócił do Warszawy.

Poniedziałek

Pożegnanie p. Sławka

O godz. 11 m. 30 grehjum urzędników prezydium rady ministrów pożegnało ustępującego premiera p. Sławka. W imieniu urzędników przemawiał podsekretarz stanu, p. Schätzel.

Rada Ministrów

O godz. 12 min. 30 odbyło się krótkie 5-minutowe posiedzenie rady gabinetowej, z udziałem p. marsz. Piłsudskiego. Po posiedzeniu marsz. Piłsudski konferował w prezydium rady ministrów z poszczególnymi członkami gabinetu.

Na Zamku.

O godz. 1 m. 5 premier Józef Piłsudski udał się na Zamek do Prezydenta Rzplitej.

Narada między Prezydentem Rzplitej a marsz. Józefem Piłsudskim trwała do godziny 2 ej. O godz. 2 m. 5 marsz. Piłsudski opuścił Zamek.

Zaprzysiężenie Rządu

O godz. 5 p. p. na Zamku odbyło się zaprzysiężenie nowego Rządu.

P. Kühn nie znajduje się na liście gabinetu.

Dekrety nominacyjne dla ministrów zostały podpisane przez p. Prezydenta o godz. 3 p. p.

Dekret nominacyjny dla p. Kühna dotychczasowego ministra komunikacji nie został podpisany.

Podobno nie znaczy to, że p. Kühn ma nie być ministrem. Ponieważ p. Kühn przebywa na urlopie zagranicą, więc dekret nominacyjny zostanie mu doręczony po powrocie z urlopu.

Skład nowego gabinetu.

Premier i minister spraw wojskowych — **Józef Piłsudski.**

Sprawy zagraniczne — **August Zaleski.**

Sprawy wewnętrzne — **gen. Sławoj-Składkowski.**

Oświata — **dr. Sławomir Czerwiński.**

Praca i opieka społeczna — **pulk. Aleksander Prystor.**

Przemysł i Handel — **inż. Eugenjusz Kwiatkowski.**

Skarb — kierownik **plk. Ignacy Matuszewski.**

Reformy Rolne — **inż. Witold Staniewicz.**

Rolnictwo — **Leon Janta Polczyński.**

Poczta i Telegraf — **pulk. inż. Ignacy Boerner.**

Komunikacja — nieobsadzone.

Sprawiedliwość — **Stanisław Car.**

Minister bez teki — **plk. J. Bek.**

Roboty Publiczne — **dr. Maksymilian Matakiewicz.**

Oddajcie oszustwem wyludzone

pensje poselskie.

Prasa sanacyjna pieni się w bezsilnej złości na Marszałka Sejmu, tow. f. Daszyńskiego, za zezwolenie na wypłatę poborów poselskich tym posłom i senatorom, którzy otrzymali mandaty w ostatnich uzupełniających wyborach, a nie złożyli jeszcze ślubowania z tego powodu, że rząd nie daje zebrać się ani Sejmowi, ani Senatowi.

Warto jednak przy tej okazji porużyć sprawę pobieranych okiet poselskich przez 17 posłów i 6 senatorów z partii Bebe, którym mandaty swoje zawdzięczali oszustwom wyborczym.

O oszustwach tych, które sami przecież uprawiali, doskonale wiedzie-

li — wiedzieli, że nie mają prawa do pobieranych w ciągu dwóch lat pensji, tem nie mniej jednak pensyki swoje zgarniali.

A suma to dość poważna — wynosi około 800.000 złotych — do której jeżeli dodamy i wydane na „sanacyjne” metody wyborcze osiem milionów, podjęte z funduszy prezydium Rady Ministrów, razem przedstawia sobą prawie dziewięć milionów złotych.

Oddajcie panowie b. posłowie i b. senatorzy pieniądze państwowe, wyludzone przez i na fałszywe wybórcze.

„Akcja” przeciwko Kongresowi Krak.

Po chwilowem uspokojeniu się — znów budzi się do... „czynna” akcja dochodzeniowa przeciwko uczestnikom Krakowskiego Kongresu Centrolewu.

Ostatnie pisma donoszą, że prokuratorja Krakowska przy pomocy policji sosnowieckiej prowadzi dochodzenie przeciwko dziewięciu takim uczestnikom z Zagłębia Dąbrowskiego.

Badano już ttow. T. Dobrowolskiego, ławnika magistratu Sosnowca, Rembowskiiego, Kocha, Jedrałskiego, Niewiąre, Migdała, Kempe i inych.

Postalni uczestnicy, skoro dowiedzieli się o przeprowadzanych badaniach, licznie się zgłosili, żądając, aby i ich pociągnięto do „odpowiedzialności”.

Zadawane przy badaniu pytania są bardzo skomplikowane — naprzykład pytają „oskarżonego” kto głosował za rezolucją. Czyż możliwe jest wyliczyć nazwiska kilkudziesięciu tysięcy ludzi, którzy wszyscy głosowali za tą „karygodną” rezolucją?

Zapytują również czy był jaki Komitet Organizacyjny Kongresu. Póco o to pytają — ktoś zgadnie? Wszak przed kongresem wszystkie pisma t. zw. opozycyjne dokładnie o tem pisały. Czyżby władze tego wszystkiego nie... czytały?

W okresie t. zw. ogórkowym — w sezonie letnich nudów — rozrywka badaniowa wprowadza pewne... ożywienie.

Terrorystyczny zamach w Kownie.

Absolwent szkoły wojskowej Pułajetis oraz niejaki Wojtkiewiczus dokonali zamachu sztyletowego na szefa policji politycznej, pułkownika Rustejkisa. — Otrzymał on 5 pchnięć sztyletem, z których dwa przebiły płuca.

Obydwał sprawcy byli członkami organizacji terrorystycznej wchodzącej w skład ugrupowania zwanego „Żelaznym wilkiem”, założonego przez b. dyktatora Waldemarasa.

W związku z tym zamachem w Ko-

wnie dokonane zostały liczne aresztowania, żona Waldemarasa została wydalona z granic Litwy — po ulicach Kowna krąży wzmocnione patrole, a przed gmachem zamieszkanym przez prezydenta Smetonę ustawiono kulomioty i silne oddziały wojskowe.

Według zeznań ujętych „sprawców”, poza dokonany, projektowane były jeszcze zamachy na prezydenta, dwu ministrów i szereg wybitnych działaczy stronnictwa Tautininków.

Oto „rzeczywista rzeczywistość” pozostawiona Litwie przez dyktatorskie rządy Waldemarasa.

Ustąpienie rządu p. Sławka

Skutki tego kroku.

W ubiegłą sobotę 22-8 o godz. 12 w południe prezes ministrów p. Sławek zgłosił się do Prezydenta Rzeczypospolitej i podał się wiaz z całym rządem do dymisji.

P. Prezydent dymisję przyjął i zwrócił się do p. Piłsudskiego z projektem, aby Piłsudski utworzył nowy rząd.

Piłsudski oświadczył, że namyślił się do poniedziałku.

Gazety rządowe twierdzą, że ustąpienie p. Sławka jest zaostreniem stanowiska rządu wobec opozycji, ponieważ Piłsudski weźmie rząd w swoje ręce.

A czy w rzeczywistości Piłsudski nie rządzi Polską od lat 4z górą no i co wyrządził? Bieda aż piszczy, oto skutki rządów Piłsudskiego. Nie straszcie zaostreniem, bo śmiejemy się z tych pogródek na całe gardło. Wyglądacie mości panowie z sanacji, jak ten, kto wystrzelał naboje z rewolweru, karabina, armaty i wreszcie grozi pięścią. Okropnie śmieszne z was chłopy i basta.

Co słysząc

NA SZEROKIM ŚWIECIE.

Amerykański biskup sanatorium... wódki.

W Ameryce, jak wiadomo, panuje prohibicja. — Słowo to określa upaństwowiony zakaz sprzedaży i używania alkoholu.

Prohibicja ta kosztuje olbrzymie sumy — a nie przyniosła pożądaných skutków — dziś w Ameryce wypija się więcej spirytualji, niż w czasach wolnego handlu alkoholem.

Jednocześnie wytworzył się specjalny typ geszeziarzy, zajmujących się tym wzbronionym handlem i dobrze z racji tego handlu usytuowanych.

Różnica cała polega na tem, że amerykanie piją — płacą jednak za wódkę znacznie drożej, z czego zysk idzie do kieszeni pokątných handlarzy.

Tem nie mniej jednak prawo działa; karze bez względu na stanowisko przyłapanego pijaka.

Ostatnio, jak donoszą amerykańskie pisma, na rok wzięlenia za złamanie ustawy przeciwalkoholowej skazany został... biskup Mrzena.

No, no... kłoby to pomyślał!

Trzęsienie ziemi a wojna.

Według obliczenia, dokonanego przez starą seismograficzną w New Yorku, — w ciągu ostatnich—200 lat z powodu różnych trzęsień ziemi zginęło milion ludzi.

Miljon ludzi w ciągu dwustu lat! A czterolatnia tylko wojna światowa pochłonęła kilkadziesiąt razy więcej ofiar...

I dlatego pamiętać należy, że ponad mór, ponad wszelkie kataklizmy atmosferyczne, straszniejszą jest wojna — wzajemne mordowanie się ludzi.

W KRAJU.

Manja „dożynkowa”.

Tradycyjny i pełen uroku zwyczaj dożynek z woli władców dzisiejszych przybrał formy demagogicznej agitacji i jednania sobie nieświadomych rzesz przez darmochowe prawie przejazdy, suto jadło i obfite napitki. Gdzie nie da się i tem zachęcić, gdzie wogóle ludność jest bardziej uświadomiona — **ludność tą imitują (udają) różni suto oplacani funkcjonariusze.**

Poza oficjalnymi — dorocznymi dożynkami fajerwerkowanymi w Spale, w roku bieżącym odbyły się, według doniesień prasowych, dożynki w Pielikiszkach (a jakże!) i w Wierzchoławicach.

Te ostatnie połączone zostały z „cudactwem nad Wisłą”, a zorganizowane zostały przez Stronn. „Piast” z pos. Witosem na czele.

W „dożynkach” tych wzięli udział liczni b. ministrowie — jednym słowem było to „kontr-dożynki”.

Ano trudno — każdy tą Rzeczpospolitą... dożn na jak umie i... może...

Nie dość jest czytać „CZĘSTOCHOWIANIN” trzeba go kupować lub prenumerować.

**DLA SZKÓŁ POWSZECHNYCH
KSIĄŻKI
i MATERJAŁY PISEMNE**

:-: POLECA :-:

KSIĘGARNIA W. SWIĘCKI i S-ka

II-ga ALEJA 23.



TELEFON 799.

Kim jest wykryty sprawca zamachu na poselstwo.

Na łamach prasy ukazały się nikt i b. niejasne pogłoski o aresztowaniu w Jugosławii sprawcy zamachu bombowego na poselstwo sowieckie.

Szczegółów w prasie krajowej nie drukowano z polecenia, jakoby, ministerstwa Spr. Zagr., które ogłaszania tych szczegółów surowo wzbroniło.

Miało to być motywowane „państwowym” interesem.

A więc w Polsce o tem nie pisano.

Opisano to jednak... zagranicą, skąd dowiadujemy się, że jest to jakiś naczytel, posiadający polski paszport i żonę rosjankę. Zdradził go sznur, który został znaleziony przy bombie, a który okazał się angielskiego wy robu.

Nie chodzi o samą sprawę, która w tło naszych rodzimych „regionalnych” niedomagan jest drobnostką.

Chodzi o system, jaki w naszym kraju zapanował w piątym roku „panowania” sanacji — oto o szczegółach wypadków w Polsce, prawdy dowiedzieć się można tylko zagranicą.

Zagranicą czyta i zna pismo tow. sen. Bol. Limanowskiego — zagranicą znaną jest uchwała Krakowskiego Kongresu Centrolewu, głosnymi są „nie-wykryci” sprawcy...

A u nas milczenie — w przeciwnym wypadku konfiskata jedna za drugą...

Nawet przemówienie Marszałka Sejmu tow. I. Daszyńskiego, wygłoszone na uroczystym położeniu kamienia węgielnego pod Dom Robotniczy w Skawinie, zostało skonfiskowane.

Za co, zapytacie? Według posiadanych przez nas informacji za narzwanie naszego państwa, w okresie rządów bagnetu i pałki gumowej, państwem takim, jakim... faktycznie jest.

Ale i o tem zagranicą aż nadto do brzeż-wszyscy wiedzą — my zaś to... odczuwamy na samych sobie. Ot col

Naprzód do kościoła, a potem do... państwa.

Episkopat polski ogłosił odezwę przeciwko Związkiowi Nauczycieli Szkół Powszechnych Odezwę, wobec projektu utworzenia szkół świeckich, na woli nauczycieli-chrześcian do wystąpienia ze Związku a rodzicom „naka-uje” bojkot...

Hajże na... Soplicę! W „świętem” swem oburzeniu „autorzy” odezwę piszą: „Młodzież nasza należy naprzód do rodziców, potem do kościoła, a wreszcie do Państwa!”

Jeder z prowincjonalnych proboszczów na zebraniu rodzicielskim jeszcze bardziej się zagalował — oświadczył on — „dzi-ci należą naprzód do mnie, potem do was, matki, a wreszcie do Państwa”.

Znalazła się jednak bystra kobiecie, która... pohamowała zapędy tego kapłana i wypaliła: „Nie wszystkie, księżo proboszczu, nie wszystkie — ino tych czworo należy do jegomości bo i są tego — reszta to dzieci naszych chłopów”.

O to właśnie chodzi... Macie „jegomościowie” dość swoich wspanych... bękartów, a nasze dzieci chcemy i uczęć będziemy tak jak my chcemy!

Hurt. Detal.
WĘGIEL
po cenach kopalnianych dostarcza firma
„POLMIEN”
B-cia POHORECCY Częstochowa
Hurt. Kościuszki 56, tel. 883. Detal.

Wszystkie Organizacje Młodzieży T. U. R. pow. Częstochowskiego prosimy o wysłanie delegatów na konferencję 31-go sierpnia w Częstochowie.

Bałagan prawny

Minister Spraw Wewnętrznych przeciw Min. Sprawiedl.

Wobec upływu 3 lat, na które została wybrana Rada Miejska w Warszawie, minister spraw wewnętrznych p. Składkowski w tych dniach oświadczył, że nie może rozpisac nowych wyborów, ponieważ obowiązuje ustawa z 30 marca 1922 roku, która przedłuża istnienie rad miejskich.

Z wydawnictwa Ministerstwa Sprawiedliwości pod nazwą „Ustawodawstwo Polski” tom III str. 170 dowiadujemy się, że „ta ustawa z dn. 30 marca 1922 r. utraciła moc obowiązującą”.

Komu więc teraz wierzyć? Czy wobec tych dwóch sprzecznych orzeczeń, wybory do Rady Miejskiej w Kżepicach i Kłobucku (powiat częstochowski) są prawne?

Dwie różne uroczystości.

W Spale odbyły się dożynki „dożynanie”. Były mowy, były śpiewy, były wieńce, była uczta i darmożądów 12 tysięcy...

Ktoś za to będzie musiał zapłacić. W Skawinie położono kamień węgielnego pod Dom Ludowy imienia tow. Ignacego Daszyńskiego, który będzie wybudowany kosztem Związku Robot. Chemicznych nieszkawców Skawiny.

Tow. Daszyński w mowie swej podkreślił ciężką chwilę, jaką przeżywamy, i przypomniał zebrany, jak to 33 lata temu obywatel Skawiny z drągami i kołami szli zabić jego socjalistę gdy przyjechał na zgrupowanie. Dziś ci sami i ich dzieci budują dom ludowy jego imienia. Socjalizm zwyciężył musi.

Nie wolno cytować Piłsudskiego.

W Łętowicach (pow. Brzeski) odbył się wiec chłopski z udziałem 1000 chłopów.

Kiedy jeden z mówców zaczął przemawiać, przedstawiciel starostwa zabronił mu krytykować rząd! Nie wolno — zrozumiano! Wtedy p. Sikoń zaczął czytać wyjątek o „fejdanach”.

Władza się tem jeszcze bardziej zdenerwowała i wiec rozwiązała...

Wywiadów marsz. Piłsudskiego również nie wolno cytować głośno! Dlaczego? Czyżby ze... wstydu!

A więc po co było takie „prace” ogłaszać?

Biedny pan Piłsudski Co się dzieje z majątkiem Piłsudskiego.

Dotychczas z gazet rządowych wie-dzieliśmy, że marsz. Piłsudski ma „osadę wojkową” Świętniki, która zamieniono na osadę Pikieliszki. Obecnie dzienniki doniosły, że „działka” p. Piłsudskiego oszacowana jest na 105 tysięcy złotych, a jego majątek na 41 tys. zł. Dawna osada Świętniki, marsz. Piłsudski kupił za 2 miliony 421 tysięcy marek, co się równa 4-em tysiącom złotych.

Wspólna działka małżonków Piłsudskich nie jest taką bardzo małą osadą, bo obszar jej wynosi 192 hektary czyli około 350 morgów.

O sesję nadzwyczajną Sejmu

W środę, 20 sierpnia odbyła się narada przedstawicieli 6-ich stronnictw lewicy i centrum, dla ustalenia programu prac na okres najbliższy. Bezpośrednio po kongresie krakowskim nie można było występować z poważniejszą akcją. Obecnie po 2 miesiącach bezczynności rządu, gdy każdy naczynie mógł się przekonać, że dzisiejsi władcy nie mają ani programu pracy, ani dostatecznego zrozumienia potrzeb kraju, centrolew. postanowił zażądać zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu. Koło 1 września złożony więc zostanie Marszałkowi Sejmu odpowiedni wniosek z wyuszczeniem tych spraw, które powinny być szybko załatwione.

W razie, gdyby doszło do sesji Sejmu, — centrolew. przedstawiłby wspólny projekt naprawy najważniejszych dzisiaj bolączek kraju.

Abym Piłsudski nie mógł powiedzieć, że to są „pobożne życzenia posłów” postanowiono urządzić wielkie zgrupowanie ludowe.

Obrażona moralność można kupić za 30 złotych.

Dostawiciel W Poznaniu na podstawie „obrażenia moralności publicznej” władze administracyjne polecił dwu młodym ludziom, żyjącym ze sobą w wolnym związku (t. zw. na wiarę) aby pod grozą zapłacenia kary 30 zł. zerwali stosunki ze sobą.

Uważając nakaz taki za bezprawie, zarządzenie to zostało zaskarżone do Trybunału Administracyjnego.

Ale Trybunał nakaz ten zatwierdził.

Pozostawiałyby podejrzenie, że mężczyzna i kobieta, skazani na tą karę, uprawiali swoje intymne małżeńskie współżycie na ulicy, na oczach społeczności — sąd ta „obrażona moralność publiczną”.

Na sprawie tego jednak nie ujawniono.

Skoro tedy dwoje młodych ludzi, mężczyzna i kobieta, nie chcą zawrzeć urzędowych ślubów małżeńskich, żyją ze sobą „na wiarę” a swoje „uczucia wzajemne przejawiają wyłącznie we własnym mieszkaniu, to, z przeproszeniem, jakim prawem kaduka „moralność publiczną” zagląda do ich mieszkania przez... dziurkę od klucza...

To właśnie „moralność publiczną” winna ponieść karę za... podpatrywanie tajemnic małżeńskich!

Na temat ten przypomina się anegdota o burzowej w swym „dziewicym” wstydzie niewiastce, która skarżyła się komisarzowi policji na młodego człowieka, mieszkającego naprzeciw niej, o to, iż chodzi on po awym mieszkaniu całkiem nago.

Komisarz udał się do jej mieszkania i wyglądając przez okno, zapytuje gdzie to jest, bo on nie może dojrzeć tego „bezwstydnego” nagusa.

„Tak to nie widać, panie komisarzu”, rzecze burzowa „dziewica”: „żeby go zobaczyć, trzeba do okna przysunąć stół, na stole postawić krzesło, a samemu wejść na to krzesło. Wtedy pan komisarz zobaczy!”

I wtedy rzeczywiście komisarz... obejrzał młodego gimnastykującego się sportowca...

Ale nie obłożył go karą 30 złotych.

KRONIKA ROBOTNICZA

NAJWIĘKSZA W CZĘSTOCHOWIE
Biblioteka Tow. Oświaty i Kultury
(KOŚCIUSZKI 13)

otwarta we wtorki, czwartki i soboty od godz. 4-ej do 8-ej. Dla Robotników znaczne ulgi. —

Protest przeciwko wystąpieniu Trewiranusa

Zgodnie z zapowiedzią 25 sanacyjnych organizacji w niedzielę 24-8 odbyło w Częstochowie na placu przed Magistratem zgromadzenie protestacyjne przeciwko zaborczej mowie ministra niemieckiego Trewiranusa.

Zgromadzenie to musiało napelnie wstydem urządzających je. Według przemawiających zebrano się 5 tysięcy, ale myślni nie mogli naliczyć więcej niż 600—800 osób, mimo że wiec odbywał się w czasie gdy tysiące ludzi wracało z Jasnej Góry i mimo, że tuż obok odbywały się wycieczki rowerzystów.

Przyznać trzeba, że gdyby nie stawiły się organizacje Ch. D., to całe zgromadzenie byłoby chyba nie doszło do skutku.

A co ci ludzie mówili między sobą, lepiej nie wspominać.

Inaczej zresztą być nie może. Trudno, aby ktoś wierzył sanatorom, że tutaj idzie o wolność, gdy ta sama sanacja chce z nas uczynić niewolników. Sanacja jest dziś czynnikiem antypaństwowym, bo przez swoje postępowanie zniechęca ludzi do państwa.

Zwracała również uwagę, że zapowiedziach o wiecu w „Expresie Częstochowskim między innymi znalazł się podpis t. zw. Polskiej Partii Socjalistycznej dawniej Frakcji Rewolucyjnej czyli rządowej B. B. S-u, natomiast w „Gońcu” ta klika została pominięta. Czy może ze wstydu? Lepiej późno niż nigdy.

Do członków Związku Zaw. Robotników Rolnych Rzecz. Polsk. powiatu Częstochowskiego.

Sekretarjat Oddziału Związku Zaw. Robotników Rolnych w Radomsku — na powiaty: radomski, częstochowski i piotrkowski niniejszem zawiadamia, członków zamieszkałych na terenie pow. częstochowskiego, iż biuro Związku w Częstochowie mieszczące się dotychczas w lokalu przy ul. II Aleja nr. 22 przeniesione zostało od dnia 1 sierpnia 1930 r. do lokalu Okr. Kom. Rob. P.P.S. przy ul. Kościuszki nr. 62.

Sekretarz urzęduje i załatwia interesantów w biurze w Częstochowie w piątki każdego tygodnia od godz. 9-ej rano do 3-jej po południu.

Jednocześnie podaje się do wiadomości członków Zw. Zaw. Rob. Rolnych, iż na terenie pow. częstochowskiego kręca się po folwarkach oszustki, którzy podszywając się pod firmę naszego Związku, odbierają legitymacje członkowskie czerwone i zamieniają na zielone, twierdząc, iż Związek nasz czerwone legitymacje unieważnił, przyczem wyłudza od członków Związku naszego pieniądze.

Wobec tego wyjaśniamy, że legitymacje czerwone są nadal wydawane przez nasz Związek i żadnej zamiany nie przeprowadza się. Ostrzegamy zarazem wszystkich robotników folwarcznych przed oszustami i polecamy oddawać ich w ręce policji jako podejrzanych o szantaż i oszustwo.

Sekretarjat Oddziału Zw. Zaw. Rob. Rolnych w Radomsku.

GAWĘDY Marcina Kubiaka o doll robotniczej i chłopskiej.

W mieście są nieliczni bogacze jest też ogromna większość ludzi pracy, ale i na wsi nie lepiej.

W całej Polsce jest 3 miliony 300 tysięcy gospodarstw rolnych, z tego gospodarzy karłowatych, którzy nie mają nawet po 3 morgi jest 1 milion. 112 tysięcy Średnich rolników, a do takich zaliczają się już ci, którzy mają ziemi od 3 do 11 morgów, jest w Polsce 1 milion 10 tysięcy. Większych, a więc posiadających od 11 morgów do 40 — jest 1 milion 69 tysięcy, a takich którzy mają ponad 40-mrgów jest w całej Polsce 107 tysięcy.

Żeby lepiej to zrozumieć dodamy, że 19 tysięcy obszarników ma 22 miliony morgów ziemi, a 3 miliony 300

tysięcy chłopów ma 36 milionów morgów ziemi.

W świetle tych cyfr każdy, jak się to mówi głupi, mądry, zrozumie, że 1 milion 112 tysięcy karłowatych gospodarzy, którzy mają po mniej niż 3 morgi, to są właściwie nędzarze, którzy mają zadużo ziemi, aby umrzeć, a zamożni, aby żyć. Życie ich jest powolnym konaniem.

W każdym razie z takiej, pożałuj Boże, gospodarki utrzymać się nie można. Musi szukać zdejścia we fabrykach, kopalniach, a że tutaj pracy nie znajduje trzeba więc szukać chleba zagranicą.

Ponieważ, przy uwłaszczeniu chłopów, obszarnicy utracilił chodząc koło swoich interesów, więc też chłopci mają zwykle grunta gorsze, dużo nieużytków i t. d.

Dlatego i druga grupa to jest 1

milion 10 tysięcy nie może utrzymać się na roli i musi dorabiać.

Dopiero trzecia i czwarta warstwa licząca 1 milion 176 tysięcy utrzymuje się naprawdę z pracy na roli.

Stosunki na wsi są z roku na rok i z dnia na dzień coraz to gorsze.

Łość ludzi wciąż wzrasta, a ziemi nie przybywa, bo 200 czy 300 tysięcy morgów przeznaczonych co roku na parcelacje jest kropką w morzu. Trzeba też widzieć, że dzięki wygórowanym cenom ziemi, z parcelacji, tam gdzie ona jest przeprowadzana, korzystają tylko prawie bogaci. Kto był syty, to mu dadzą jeszcze podłość sobie, a godny dalej łapę lika. Nic więc dziwnego, że chłop matorolny coraz bardziej swoją nędżą zoliża się do robotnika fabrycznego.

Dlategożby więc chłop i robotnicy, skoro ich wspólna bieda gnęci, mieli się nienawidzić?

Potrzebne im to jest, jak dziura w moście!

Ale oprócz chłopów i robotników i innych ludzi, utrzymujących się z pracy, są kapitaliści czyli: wielcy bogacze, którzy sami nie robią, a do brzeż im się dzieje, bo mają wielkie obszary ziemi, fabryki, kopalnie i moc pieniędzy w bankach. Ci myślą sobie: jakby tak naród zobaczył... chłop i robotnik — zrozumiał, że w jedności siła, to wnet skończyłoby się nasze darmozjadostwo. Musy my ich poróżnić, podzielić. I dziela, ale mądrze.

„Sami do chłopów i robotników z tem nie idą, bo każdyby zaraz domyślił się o co chodzi, ale wysyłają różnych mądrych slugusów i ci dopiero wodę macą. Udało im się podzielić robotników, na jakiejś pięć części, chłopom to samo więc zacierają ręce i cieszą się, że panować będą wiecznie.

Stow. B. Więźniów Polit. Oddz. w Częstochowie

W dniu 31 sierpnia w pierwszym terminie o godz. 10 rano i tegoż dnia w drugim terminie o godz. 10 pół odbędzie się

Doroczne Sprawozdawcze Zebranie

Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych Oddział w Częstochowie w lokalu O.K.R. P.P.S. Kościuszki 62.
Sprawy b. ważne, na które zaprasza

ZARZĄD.

Magistrat m. Częstochowy Wydział Oświaty i Kultury.

Magistrat m. Częstochowy Wydział Oświaty i Kultury podaje do wiadomości p. p. Właścicieli Zakładów Przemysłowych, Rzemieślniczych i Handlowych, że zapisy na obowiązkową naukę w Miejskich Publicznych Szkołach Dookształcających Zawodowych dla młodzieży w wieku od lat 15 do 18, zatrudnionej w rzemiośle, przemyśle i handlu odbywać się będą od dnia 25 sierpnia do dnia 31 b.m. włącznie, od godz. 18 do godz. 21-ej w niżej wskazanych szkołach:

- uczniowie przy ul. Kościuszki 7,
 - uczennice przy ul. Jasnej 1.
- Przy zapisie należy przedstawić:
- 1) Matrykę urodzenia.
 - 2) Ostatnie świadectwo szkolne.
 - 3) Podanie pracodawcy o przyjęcie pracownika do szkoły.

(blankiety wydaje bezpłatnie w godzinach urzędowych Magistrat pokój Nr. 3)
4) Dwie fotografie, poświadczane przez pracodawcę.
5) 10 złotych tytułem wpisowego i t. p.

UWAGA: 1) Na zasadzie art. 9 Ustawy z dn. 2-VI-1924 r. „O pracy młodocianych i kobiet” (Dz. U. Rz. P. Nr. 6 poz. 636 z 1924 r.), oraz na zasadzie Rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31 grudnia 1924 r. o wykonywaniu obowiązku szkolnego przez młodocianych (Dz. U. Rz. P. Nr. 4 poz. 40, z 1925 r.), młodocianki obowiązani są do uczęszczania na naukę dookształcającą lub do analizatorów.

Według art. 2 tejże Ustawy „młodocianymi w rozumieniu ustawy niniejszej są osoby płci obojga w wieku od lat 15 do ukończonych 18”.

2) W myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. „O prawie przemysłowemu” (Dz. U. Rz. P. Nr. 53 z dnia 15 czerwca 1927 r.) „Przemysłowcem uważa się, jeżeli uczeń uczęszczał regularnie na naukę do szkoły dookształcającej” (Art. 117), uważa się za wzięty regularnie uczęszczał na naukę do szkoły dookształcającej w myśl obowiązujących przepisów (Art. 118).

W myśl Art. 155 powyższego Rozporządzenia do podania terminatora o dopuszczeniu go do egzaminu na czeladnika należy dołączyć świadectwo szkolne z ukończeniem nauki w publicznej szkole zawodowej dookształcającej.

Za niewykonanie obowiązku szkolnego oraz niesprawiedliwe opuszczenie nauki będą stosowane kary pieniężne.

Magistrat m. Częstochowy.

Dr. PAWEŁ BRONIAŃSKI powrócił

ordynuje od 9 do 12 i od 4-ej do 8. Panie od 12 do 1-jej.
choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe. Leczenie żyłaków.
ul. Panny Marji 21
(2-ga Aleja) I-sze piętro tel. 894

Dr. Adam Wolberg

choroby skórno-weneryczne
przyjmuje od 4 do 7 p. południu.
Częstochowa, Kościuszki 1
telefon 367.

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez P.K.U. Częstochowa na imię Walentego Gawrona, rocz. 1889, którą unieważnia się.

KOMBINEZY dla szoferów i monterów do nabycia w sklepie u S. Jurburskiego, ul. Narutowicza 23.

„BLIŻYNIAK”

NA DALEKIM WSCHODZIE

WSPOMNIENIA ZESŁANCA.

3. Ciąg dalszy.

Z początku, aby nie być głodnym, pomagałem łapać ryby starym katorznikowi Franciszkowi Wróblewskiemu, który po odbyciu katorgi osiedlił się przy ujściu Udy do Angary, ożenił się z Sybiraczką, a żył z polowania i rybołówstwa. Wróblewscy dzieci nie mieli, więc pozwolili mi zamieszkać w swoim domu i spełniać niejako rolę syna.

Codziem o godzinie trzeciej rano jeździłem łódką na pobliską wyspę zbierając „kobyłkę” czyli szarańczę (rodzaj naszych koników polnych), która nam była potrzebna do łowienia ryb.

Zmoczoną rosą, która zalewała trawę, obławowany „kobyłką” spychałem do Angary łódkę, wskakiwałem w nią i lotem strzały pędziłem w dół rzeki manewrując jednak tak, aby wpaść w ujście rzeki Udy.

Podczas gdy stary Wróblewski układał wędkę i koszyki, ja piłem szybko przygotowaną przez Sybiraczkę herbatę i nie można było się bawić, gdyż przed wschodem słońca musieliśmy być już na miejscu.

Spychałem łódkę na wodę i siadałem do wiosel, Sybiraczką na środkowej ławce, a katorżanin u steru.

Po kilkunastu minutach byliśmy na miejscu. Ryby łapaliśmy na akord! Ledwo wędka padnie na wodę, już ją trzeba wyciągać i śmigać na brzeg, gdzie Sybiraczką zdejmując rybę z haczyka. Za nią idzie druga i trzecia, tak że kobiecina nie może wprost nadążyć.

Zanim słońce zdążyło podnieść się trochę wyżej, mieliśmy pełne kosze ryb.

Wracaliśmy wesoło. Było zdrowie, humor, młodość i czyste sumienie, dobry obiad i odpoczynek.

Przed wieczorem stary dawał mi strzelbę, pas z nabojami, — tylko że naboje miał zwichłą liczyć — i szliśmy we dwóch na polowanie do lasu. Tu zostawiał mnie na stanowisku, lub w ukryciu; zależnie od polowania. Całe moje szczęście, że starszyszek miał wstręt do polowania na grubego zwierza,

wobec którego byliśmy przygotowani raczej bronić się niż napadać. Strzelaliśmy więc do ptaków i do tych zwierząt, które nie rzucają się na człowieka. Polowaliśmy zwykle do późnej nocy. Obławowani zdobyczą powracaliśmy do domu i tu dopiero obliczaliśmy kto z nas ile razy strzelił i co zabił.

Stary strzeł doskonały i strzelbę miał dobrą, ja zaś byłem początkującym myśliwym a strzelbę miałem starą. Nie wolno mi było jednak pudłować, choć z początku zdawało mi się to często.

Wtedy stary wpadał w zły humor i choć rozumiał doskonale, że staratem się jaknajlepiej wywiązać ze swych obowiązków, to jednak zrzędził: „Baba jesteś, prochu szkoda, nie będąc cie brał na polowanie. Tyś zdalny tylko do łapania „kobyłki” na wyspie i to wtedy, kiedy ona śpi zalana rosą; bo gdyby słońce osuszyło rosę to i jejbyś nie nabrał”.

Dzięki takim warunkom, zmieniłem się gruntownie. Nabrałem zdrowia, a przede wszystkim nauczyłem się liczyć tylko na siebie samego. Z każdej sytuacji, żeby tam nie: wiem jakie los zsyłał trudności, musiałem wyjść obronna ręką. C. d. n.

TEATR „ODEON”

Tylko do niedzieli 31-go sierpnia (włącznie)

Na żądanie publiczności! Sprowadziliśmy powtórnie tylko na 3 dni Nową edycję najpotężniejszego arcydzieła filmowego wszystkich czasów.

KOBIETA NA KSIEŻYCU

Oszalałymi swym ogromem niesłychanie sensoryjny, wciągający i wzruszający dramat miłości, nienawiści, zazdrości i wienności. Akcja toczy się na ziemi i m-ksieżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku rakietowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: Gerda Maurus i Willi Fritsch.

Na scenie: Występy nowozaangażowanych Artystów Warszawskich Teatrów Rewjowych!
Dziś! pod kierunkiem J. WISNIEWSKIEGO Dziś!

RAJ ZA 100 ZŁOTYCH

Arcywesoła rewjeka w 6-ciu obrazach w której udział biorą: Halina Leszczyńska, W. Morecka, E. Halicki, J. Wiśniewski i duet taneczny Wąsowicz.

Wejście dla młodzieży nietylko dozwolone, lecz na film d-ślejszy specjalnie polecone.

Ceny miejsc niższe - Krzesła parterowe tylko 1 zł.
Łoże parterowe zł. 1 gr. 80. Łoże balkonowe zł. 2

Kino-Teatr „CASINO”

ul. Kościuszki nr. 18.

Od piątku 29 sierpnia 1930 r. i dni następane.

KINO i REWJA. Na ekranie: KINO i REWJA.
Jaskółka nowego sezonu! Wielki film europejskiej produkcji!

W Noc po Zdradzie

Silny dramat ludzi oderwanych od swego środowiska, w którym zdrada wynikała nie z nieporozumienia powodów tradycjonalistycznych, rozwiązanie: intrygi.
W roli córki b. generała-rosyjskiego OLGII WÓLKOW Lya de Putti
dawno niewidziana ułudniczo-publiczności! — — —
Świetna gra i reżyserja. Nadzwyczaj ciekawa treść.

Na scenie: Pożegnalne występy teatru rewjowego „MASKA”
pod dyr. J. Lubicza wesoła rewja humoru, tańca i śpiewu

OTO ŻEGNA „MASKA”

Ważniejsze numery programu: Colombine — Inscenizacja — Korszówna. Ciapcius — sketch; wykonają: Korszówna, Lutówna, Orliński i Joski. piosenki — wykona Rena Korszówna. Taniec Broadway — wykonają Girsy. Taniec?? — wykona Lutówna i Pawłowski. Finał — wykona cały zespół.

Ceny miejsc niższe: Krzesła do rozpocz. i seansu po 80 gr. na następne seanse po 1 zł. Łoże boczne 1 zł. 50 gr. Łoże 2 zł.
Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5:30 p.p., Ostatni seans o 9:30.

Wodociąg i Kanalizacja posiadają na sprzedaż NAWÓZ z oczyszczalni miejskiej przy ul. Złotej.
Blizsze informacje otrzyma można w biurze Wodoc. i Kanal. (ulica Strazacka Nr. 19) w godzinach urzędowych.
MAGISTRAT
Wodociąg i Kanalizacja m. Częstochowy.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wynosił 1 mm. w tekście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyozajoy 40 gr. Nekrologi do 60 mm. proc. drobne. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-szpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.